



Sygn. akt II CSKP 535/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa T.C.

przeciwko J.K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 lutego 2022 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 12 lutego 2020 r., sygn. akt II Ca 789/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania
oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił apelację powoda T.C. od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie oddalającego powództwo przeciwko

J.K. o zapłatę kwoty 56 350 zł z odsetkami, którą powód dochodził tytułem zwrotu pożyczki.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony przez wiele lat współpracowały. Pozwany prowadził działalność gospodarczą, zaś powód świadczył na jego rzecz usługi księgowe. W dniu 10 maja 2012 r. powód sprzedał pozwanemu nieruchomość za kwotę 150 000 zł. Współpraca stron zakończyła się w 2013 r. w związku z konfliktem, do którego doszło po tym, jak powód odmówił wydania pozwanemu wszystkich dokumentów księgowych dotyczących jego działalności gospodarczej. Powód jest w posiadaniu trzech oświadczeń, na których widnieją podpisy pozwanego kwitujące odbiór łącznie kwoty 55 000 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji stron nie łączyła umowa pożyczki. Wprawdzie pozwany przyznał, że na pokwitowaniach odbioru kwot odpowiednio 20 000 zł, 20 000 zł i 15 000 zł widnieją jego podpisy, ale zaprzeczył, by kiedykolwiek pożyczał od powoda jakiegokolwiek kwoty, a ponadto na tych dokumentach brak oznaczenia dającego pożyczkę. W tej sytuacji zdaniem Sądu Rejonowego, sporne pokwitowania mogą stanowić co najwyżej dowód otrzymania sum pieniężnych, ale nie wynika z nich, że nastąpiło to tytułem pożyczki. Wątpliwości budzi okoliczność, że według tych dokumentów wymagalność pożyczek nastąpiła w 2010 r., a z roszczeniami powód wystąpił dopiero w 2018 r.

Sąd drugiej instancji dokonał modyfikacji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i ustalił, że powód świadczył na rzecz pozwanego usługi księgowe i doradztwa finansowego jako „F.- T.C.”, a nadto prowadził wytwórnię tworzyw sztucznych, świec i kosmetyków oraz dodatkowo w zakresie budownictwa zajmował się handlem i wykonywał roboty, zaś w ramach współpracy z pozwanym prowadzącym Firmę Ogólnobudowlaną J.K., zaopatrywał go w materiały budowlane. Powód złożył do akt trzy pokwitowania odbioru przez pozwanego kwot o treści: „Otrzymałem 15 000 tys do oddania 16.350 do dnia 6.09.10”, „Kwituję odbiór 20 000 tys (Dwadzieścia tysięcy zł.) odam do dnia 28.11.10”, „Kwituję odbiór 20 000 tys (dwadzieścia tysięcy zł) i zobowiązuję odać do dnia 25.09.2010 r.”.

Sąd drugiej instancji przyjął, że strony zawarły umowę pożyczki na kwoty wynikające z przedłożonych przez powoda pokwitowań i pozwany otrzymał te kwoty oraz zobowiązał się je zwrócić. Jednak powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż pozwany podniósł skutecznie zarzut przedawnienia roszczenia jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Pożyczki zostały udzielone w ramach prowadzonej przez strony współpracy.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił: 1) nieważność postępowania na skutek pozbawienia go możliwości obrony swych praw, wskutek wyjścia poza granice zarzutów zgłaszanych przez pozwanego, zarówno w zakresie podstawy prawnej, jak i faktycznej, a w konsekwencji oddalenie powództwa bez umożliwienia powodowi odniesienia się do okoliczności faktycznych i prawnych przyjętych za podstawę wyrokowania; 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1, art. 378 § 1, art. 382, art. 384 i art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na niezasadnym uwzględnieniu zarzutu przedawnienia, w oparciu o okoliczności faktyczne i prawne, których pozwany nie podnosił i które nie były przedmiotem rozpoznania w sprawie, i których ustalenie stanowi wyjście poza granice apelacji na niekorzyść strony ją wnoszącej; art. 210 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie przekazania sprawy do rozpoznania w postępowaniu odrębnym przez właściwy funkcjonalnie sąd wobec stwierdzenia, że sprawa jest sprawą gospodarczą w sytuacji, gdy brak takiego rozstrzygnięcia uniemożliwił powodowi obronę swoich praw; 3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż roszczenia powoda uległy przedawnieniu z upływem 3 lat w sytuacji, gdy umowy pożyczki przewidujące ich zwrot według sumy nominalnej, nie mogą być uznane za pożyczki w ramach działalności gospodarczej, wobec braku zarobkowego charakteru ich udzielenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo z uwagi na przyjęcie braku istnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy pożyczki, z której powód wywodził dochodzone w tym procesie roszczenie, zaś Sąd drugiej instancji - w wyniku częściowego uwzględnienia zarzutów apelacji powoda - uznał, że strony łączyła umowa pożyczki, ale ostatecznie apelacja została oddalona na skutek uwzględnienia podniesionego przez pozwanego w postępowaniu pierwszo - instancyjnym zarzutu przedawnienia tego roszczenia. Sąd drugiej instancji dokonując oceny zarzutu przedawnienia, w związku z przyjęciem, że strony jednak zawarły umowę pożyczki, nie naruszył kompetencji sądu odwoławczego wyznaczonych przepisami art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. W związku z oceną zarzutu przedawnienia nie mogło być mowy o wyjściu przez Sąd Okręgowy poza granice apelacji, skoro zarzut ten podniósł pozwany i ze względu na korzystne dla niego rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie miał interesu prawnego w jego zaskarżeniu.

W obowiązującym modelu apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy. Celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy. Merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji odbywa się przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania, tj. przepisów regulujących postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.).

Artykuł 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje

z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Sąd drugiej może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Nie doszło też do pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw, gdyż miał wiedzę o stanowisku pozwanego, w tym o podniesionym przez niego, w odpowiedzi na pozew (k. 30), zarzucie przedawnienia roszczenia.

W orzecznictwie, na gruncie art. 379 pkt 5 k.p.c., zostało już wyjaśnione, że pozbawienie możliwości obrony swych praw zachodzi, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła, wbrew swej woli, brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2020 r., I PK 249/18, nie publ i przywołane w uzasadnieniu orzecznictwo). Ponadto przez wzgląd na art. 379 pkt 6 k.p.c. postępowanie nie mogło być dotknięte nieważnością nawet gdyby sprawa należała do właściwości sądu gospodarczego. Nadto skarżący nie wykazuje w oparciu o konkretne przepisy procesowe, że ewentualne uchybienia w tym

zakresie co najmniej mogły mieć wpływ na wynik sprawy, jak tego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

Brak również podstaw do podzielenia zarzutu kasacyjnego naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 384 k.p.c. Przyjmując odmienne stanowisko niż Sąd pierwszej instancji, że strony zawarły umowę pożyczki, Sąd Okręgowy miał obowiązek ocenić zarzut przedawnienia. Oczywiście można mieć wątpliwości, czy przy przyjętej przez Sąd Okręgowy koncepcji nie było zasadne uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w celu oceny zarzutu przedawnienia i zapewnienie stronom kontroli instancyjnej w tym przedmiocie. W świetle wypowiedzi judykatury nie było jednak podstaw do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.). Nieuprawniona jest jednak teza, iż o nierozpoznaniu istoty sprawy, świadczy potrzeba poczynienia nowych ustaleń, co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia

kierunku jej rozstrzygnięcia. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14 nie publ. oraz z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.). Odmierna ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim zaś przypadku, sąd drugiej instancji orzekając na podstawie art. 382 k.p.c. zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne. Jest to konsekwencją systemu apelacji pełnej, w której druga instancja ma charakter merytoryczny, czyli służy rozpoznaniu sprawy, a nie tylko środka odwoławczego.

Sąd drugiej instancji rozstrzygał o roszczeniu wskazanym w pozwie i adekwatnych w tej materii zarzutach pozwanego, na podstawie miarodajnych przepisów prawa materialnego a zatem nie został naruszony art. 321 k.p.c.

Zasługiwał natomiast na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 118 k.c. Poczynione przez Sąd drugiej instancji uzupełniające ustalenia faktyczne nie pozwalały na przyjęcie, iż dochodzone przez powoda roszczenie z tytułu zwrotu pożyczki pozostaje w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c., tj. aby powód prowadził stałą i profesjonalną działalność w zakresie udzielania pożyczek. Okoliczność, że powód w czasie zawierania umowy pożyczki prowadził w ogóle działalność gospodarczą sama przez się nie uzasadniała przyjętej przez Sąd odwoławczy kwalifikacji roszczenia powoda. Istotne znaczenie ma to, czy udzielanie przez powoda pożyczek wchodziło w zakres przedmiotu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, czy też były to czynności o charakterze okazjonalnym i ubocznym w stosunku do głównego przedmiotu jego działalności gospodarczej.

Według ustaleń Sądu Okręgowego powód świadczył na rzecz pozwanego usługi księgowe i doradztwa finansowego jako „F.-T.C.”, a nadto prowadził wytwórnię tworzyw sztucznych, świec i kosmetyków oraz dodatkowo w zakresie budownictwa zajmował się handlem i wykonywał roboty, zaś w ramach

współpracy z pozwanym prowadzącym Firmę Ogólnobudowlaną- J.K., zaopatrywał go w materiały budowlane.

W orzecznictwie dopuszcza się również możliwość zakwestionowanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, wskutek braku określonych ustaleń faktycznych, zarzutem naruszenia prawa materialnego przez jego niezastosowanie, ponieważ o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2013 r., III CSK 147/12, nie publ. oraz powołane tam orzecznictwo).

Zawarte w art. 118 k.c. określenie „roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” jest określeniem bardzo szerokim, ale nie można go interpretować jako jakiegokolwiek związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Należy bowiem dokonać rozróżnienia pomiędzy zakresem pojęć „prowadzenie działalności gospodarczej” a pojęciem „prowadzenie przedsiębiorstwa”. Podstawą działalności gospodarczej jest aktywność podmiotu gospodarczego. Szerszym pojęciem jest „prowadzenie przedsiębiorstwa” oraz „czynności pozostające w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa”. W obrębie tego pojęcia znajdują się m.in. czynności związane z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym. W takim związku z „prowadzeniem przedsiębiorstwa” może pozostawać wykonywanie czynności, które nie pozostają w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i nie polegają na uczestnictwie w obrocie gospodarczym oraz nie prowadzą do wytwarzania dóbr materialnych, a także nie przynoszą żadnego zysku (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98, OSNC 1998, nr 10, poz. 151). Niekiedy ustawodawca regulując określonego rodzaju stosunki prawne wskazuje na przesłanki wyróżniające daną działalność jako prowadzoną przez podmiot gospodarczy od takiej działalności, ale prowadzonej nie przez podmiot gospodarczy (por. najem instytucjonalny i najem okazjonalny unormowane w art. 19a i art. 19f ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, jedn. tekst: Dz. U. z 2022 r., poz. 172).

Cechami działalności gospodarczej są: profesjonalny charakter, powtarzalność podejmowanych działań, uczestnictwo w obrocie gospodarczym, podporządkowanie regułom gospodarki rynkowej, m. in. działania w celu osiągnięcia zysku, chociaż działania bez zamiaru osiągnięcia zysków nie pozbawia automatycznie prowadzonej działalności charakteru działalności gospodarczej, gdy pozostają one w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego podmiotu (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r. III CZP 117/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 65; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 225). Jak stanowi art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (jedn. tekst Dz. U. z 2021 r. poz. 162), działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana w imieniu własnym i w sposób ciągły (wcześniej, tj. w czasie zawierania umowy pożyczki, art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm, a przedtem art. 2 i n. ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.